

Manewry „N” w Rosji

22 maja 2024

Z dniem 21 maja br. w Rostowie nad Donem rozpoczęły się ćwiczenia armii rosyjskiej. Rejon graniczący z Ukrainą i termin nie są przypadkowe. Można rzec władza Ukrainy i wspierający ją sojusznik amerykański postarali się o stworzenie pretekstu. Zełenski namaszczony przez pierwszego sekretarza Ameryki Blinkena stał się dyktatorem, bo nie ma już społecznego mandatu do sprawowania prezydentury. Każdy inny bez aprobaty Waszyngtonu musiałby zginąć, ale swój s*****n jest w porządku. Nie o niego zresztą chodzi, ale raczej o te już utopione miliardy i kolejne przeprane, które i tak wrócą do zbrojeniówki, śladowo wypełniając kieszenie senatorów, kongresmenów i lokalnych kacyków państw wasalskich.



Dowody na to mają Amerykanie. Nam pozostaje konkluzja: ten popiera wojnę, kto z niej żyje. Jak polskojęzyczne niedojdy w garniturach, czy mundurach otwierają otwór gębowy, żeby głądzić coś o potrzebie obrony i gwarancjach bezpieczeństwa, to ich treści są tylko czkawką Netanjahu, albo podobnych z biblijnym rodowodem. Zachłanność jest nieuleczalna jak nieobliczalna, bo rozum zasnął, gdy zbudzono demony wojny.

Ministerstwo Obrony Rosji zamieściło zdjęcia sznurów pojazdów wojskowych wiozących pociski. Bombowce na lotnisku bazy przygotowywane są do transportu pocisków nuklearnych. Celem podstawowym manewrów jest utrzymanie pełnej gotowości personelu i sprzętu oddziałów bojowych na wypadek konieczności odpowiedzi bezwarunkowego zagrożenia bezpieczeństwa i spójności niepodległego państwa. Jednostki Południowego Regionu ćwiczą przejmowanie specjalnej amunicji w ramach pierwszej fazy systemu taktyczno-operacyjnego Iskander, czyli wyposażają odpowiednio wyrzutnie, przygotowując je do wystrzelenia. Siły powietrzne Rosji ćwiczą etapy korzystania z

głowic nuklearnych z uwzględnieniem hipersonicznych pocisków balistycznych Kindżał. Ćwiczenia obejmują loty bojowe w patrolowanym rejonie.

Ruchy Rosji są reakcją wymuszoną przez poczynania Zachodu, którego przedstawiciele pokojowi w retoryce, dokonują prowokacyjnych kroków podsycających wojnę. Decyzja prezydenta Putina o przystąpieniu do ćwiczeń z bronią nuklearną zapadła po wypowiedziach prezydenta Francji E. Macrona i ministra spraw zagranicznych Wielkiej Brytanii potwierdzających gotowość wysłania swoich żołnierzy na Ukrainę. Bawiąc w Kijowie David Cameron przekazał Zełenskiemu, że Ukraina ma wolną rękę, by wykorzystać przekazane jej zasoby broni do atakowania celów na terytorium Rosji. Łaskawca.

Opracowanie: Jola

Na podstawie: [YouTube.com](https://www.youtube.com)

Źródło: WolneMedia.net